

„Czarna Gwiazda” zawiadamia go, że zginie w przeciągu 24 ch godzin jako pierwszy.

Nazajutrz znaleziono Matwiejowskiego na Striańskim bulwarze w Moskwie uduszonego, z czarną pętlą na szyi.

Trup miał na czole pieczęć „Czarnej Gwiazdy”, a na piersiach znak № 1 i kartkę ze słowami: „Zginął z wyroku „Czarnej Gwiazdy”.

Wypadek ten wywołał niesłychany postrach u członków rządu sowieckiego, którzy podobne wyroki otrzymali, oraz zamieszanie wśród miejscowych G. P. U-cistów.

Tego samego dnia wyrok śmierci otrzymał komisarz moskiewskiej Czerewyczejki Wołkow, z dodatkiem, że zginie jako numer 2. Dodano mu do boku 4 czekistów, którzy nie mieli go opuszczać dniem i nocą. Na drugi dzień znaleziono trupa Wołkowa w jego własnym mieszkaniu, uduszonego w ten sposób, ja Matwiejowski z № „2” na piersiach i znakiem „Czarnej Gwiazdy” na czole oraz kartką zawiadamiającą, że zginął on z wyroku „Czarnej Gwiazdy”.

Wszyscy wywiadowcy Czerewyczejki postawieni zostali na nogi, dotychczas jednak nie natrafiono na ślad tajemniczej organizacji.

SZKOŁA MUZYCZNA L. WAWRZYNOWICZA

Ulica Śląska Nr. 6. m. 6.

Począwszy od 20 sierpnia rozpoczyna egzaminy dla nowostępujących kandydatów w celu przeznaczania ich na odpowiednie kursy. Opłata miesięczna począwszy od 25-ciu złotych płatna przy zapisaniu się. Oprócz kursów kształcących zawodowo, są zorganizowane w szkole również lekcje prywatne, oraz specjalne lekcje dla dzieci metodą przystępną i odpowiednią. Kończący kurs otrzymują świadectwa. Lekcje przygotowawcze do egzaminów: na organistów, nauczycieli i do konserwatorium. Lekcje od 1-go września.

PIOTRKOWSKIE TOW. ZACHĘTY DO HODOWLI KONI.

W niedzielę dnia 22-go i wtorek dnia 24-go sierpnia 1926 r., o godz. 3-iej po południu NA TORZE WOJSKOWYM PRZY 7 P. A. P.

CZĘSTOCHOWA-ZACISZE ZAWODY KONNE

Bilety są do nabycia: w Kasach Wystawy Roln.-Przem., w sklepie Gońca II-ga Aleja 26 i w cukierni „Cristal”, w dniu zawodów od godziny 1-iej po południu na miejscu.

Po żniwach chleb drożeje!

Skutki nieograniczonego eksportu zboża: będziemy mieli obce waluty, ale nie będzie własnego chleba.

W ub. środę odbyło się w Magistracie posiedzenie Komisji Cennikowej, na którym ustalono następujące ceny w hurcie: mąka żytnia 45 proc. — 55 gr. za kg., mąka żytnia II gat. — 38 gr., w detalu: mąka żytnia 45 proc. — 60 gr., pieczywo: chleb z mąki 45 proc. — 55 gr. za kg. (dotychczas 52 gr.), chleb II gat. — 36 gr. za kg.

A więc bezpośrednio po zbiorach ma my plon w postaci... podwyższonych cen chleba. Jest to rzecz niebywała. — Nową zwykłą cenę pp. piekarze motywują ja podróżowaniem zboża, które wywożone

jest zagranicę w nieograniczonych ilościach. Pomimo papierowych oświadczeń, iż władze czuwać będą nad uregulowaniem cen zboża i wywozem nadprodukcji, życie mówi wręcz co innego. Mimo woli więc nasuwa się trwożna myśl, co będzie dalej i jakie ceny płacić będziemy za chleb w jesieni i zimie? Bardzo możliwe, że przy tego rodzaju przewidującej gospodarce za kilka miesięcy sprawdzać znowu będziemy polską mąkę z zagranicy po odpowiednio wyrównanych cenach. A przecież już Witos nie ma głosu w rządzie i Sejmie!

— Murzynek Sodalioji św. Piotra Klawera.

— Sodalioja św. Piotra Klawera, która dopomaga wszystkim miśmion katolickim w Afryce do wykupu niewolników i rozszerzenia wiary katolickiej, umieściła na Wystawie w pawilonie głównym przy firmie p. Dębskie go automata, przedstawiającego murzynka, wdzianego kłaniającego się za wrzucony do puszek grosik na wykup niewolników w Afryce.

Zwiedzająca publiczność niechęć o tym murzynku pamięta, bo nawet najskromniejsze datki przyczyniają się do zbożnego dzieła — szerzenia wiary katolickiej wśród pogan.

— Poprawa bytu podoficerów. W ministerstwie spraw wojskowych rozważany jest sposób wydajnej poprawy bytu podoficerów zawodowych przez wprowadzenie odpowiednich dodatków służbowych.

— Czy felczerom wolno leczyć samodzielnie? Niezwykły konflikt nastąpił między ustawą o uprawnień felczerzkich, a jej rozporządzeniem wykonawczym.

Ustawa nadała felczerom prawo samodzielnego udzielania pomocy lekarskiej do czasu przybycia lekarza, wykluczając jedynie zabiegi chirurgiczne.

Z rozporządzenia wykonawczego wynika natomiast, że felczerowi raz tylko wolno odwiedzać chorego, samo dzielne leczenie jest mu wzbronione.

Centralny związek felczerów, liczący kilka tysięcy członków, wystąpił do rządu z memorjałem, domagającym się wyjaśnienia tego nieporozumienia na korzyść tekstu ustawy, gdyż władze, posłuszne tekstowi rozporządzenia wykonawczego, zabraniają felczerom leczenia chorych.

Dwanaście godzin będą mogły być otwarte sklepy.

Projekt zmiany ustawy o godzinach handlu.

Wśród spraw, jakie rząd zamierza uregulować w drodze dekretów prezydenta, znajduje się — według zapewnień sfer miarodajnych — rozporządzenie o godzinach handlu. Rozporządzenie to ma na celu usunięcie braków, jakie życie wykazało w obowiązującym ustawodawstwie, dotyczącym czasu otwarcia sklepów.

Dzięki ustawie z 14 lutego 1922 r. czas otwarcia sklepów jest oznaczony na dziesięć godzin bez przerwy.

Sklepy otwarte o ósmej rano musi być zamknięte o szóstej po południu, choćby w ciągu dnia właściciel sklepu chciał go zamknąć na kilka godzin. Nielastyczny ten przepis nie po-

zwala na otwieranie naprzykład sklepów spożywczych wczesnym rankiem, gdy ludność padała do pracy, oraz wieczorem gdy praca się kończy. — Otwarcie sklepu o szóstej lub siódmej rano pociąga za sobą zamknięcie go już o 4-iej lub piątej po południu, a więc zbyt wczesnie dla ludności pracującej.

Projekt rządowy zamierza uregulować godzinę otwierania sklepów spożywczych w sposób odmienny od dotychczasowego.

Mianowicie sklepy spożywcze mają być otwarte bez przerwy w ciągu dwunastu godzin.

Ponadto przewiduje odsunięcie cał samorządowych od regulowania godzin handlu. Dotychczas godziny otwarcia i zamykania sklepów (w granicach wskazanych ustawą) określały rady miejskie i sejmiki powiatowe, projekt decyzję oddaje urzędowi administracyjnemu.

Projekt rządowy nie jest dotychczas znany sferom zainteresowanym w swym tekście całkowitym. Niewiadomo, jak są tam rostrzygnięte inne strony poruszonego zagadnienia.

— Kurs walut. W dniu 19 bieżącego oddział Częstochowski Banku Polskiego płacił: dolar — 8 zł. 98 gr., frank francuski — 25 zł. 25 gr. za 100, frank szwajcarski — 175 zł. 20 gr. za 100.

Z siekierą w rękę na lokatora i policję! Czupurny sukcesor chciał porąbać meble, lokatora i policjanta

Na tle obecnych stosunków mieszkaniowych powstają ciągle niesnaski, a niejednokrotnie dochodzi do krwawych zatargów. Na temat miało miejsce w ub. środę wielka awantura w domu nr. 39 przy ul. Kościuszki.

Jako jeden z lokatorów zamieszkuje tam p. Wiktor Szmidla, który, wynajmując mieszkanie od właścicieli domu, 6-ciu sukcesorów Szwarców, zawarł z nimi umowę pisemną. Jednakże umowę tę podpisał tylko 5-ciu sukcesorów, natomiast jeden z nich, p. Andrzej Szwarz, nie godził się widocznie na warunki wynajmu i umowy nie podpisał. Szmidla był tedy sołą w oknie zadowolonego współwłaściciela domu. Aż oto wczoraj zaraz o godz. 9-iej z rana A. Szwarz wtargnął do mieszkania Szmidli z siekierą w rękę, chcąc wyrzucić jego rzeczy. Powstała oczywiście gruba awantura, na odgłosy której zjawił się funkcjonariusz policji. Szwarz nie uamygował się jednak i przyskokowawszy z siekierą do policjanta, obrzucił go stekiem obelg i wymyślań. Na widok groźnie wzniesio-

nej siekiery policjant zapowiedział użycie broni, co wreszcie wpłynęło uspokajająco na zdenerwowanego gospodarza, którego z trudem rozbroił rodzina. Sporządzony protokół skierowany został wprost do prokuratora. Zażęcie to spowodowało jednak nowe nieporozumienia wśród samych sukcesorów, którzy tegoż dnia o godz. 7-iej wiecz. toczyli na podwórzu tak ożywioną wymianę zdań, że policja spisała znowu protokół za zakłócenie spokoju. Drugi protokół przesłany został do Sądu pokoju.

— Świadectwa moralności. Osoby starające o — tak zw. świadectwa moralności dla przedstawienia ich władzom lub urzędom winny podania należyte osteplowane składać w Komisariacie Policji Państwowej, w którego obrębie zamieszkuje.

— Tyfus nadal się szerzy w Częstochowie. Jak już donosiliśmy, w mieście naszym epidemia szerzy się tyfus brzuszny. Dotychczas zachorowało 60 osób, liczba chorych wzrasta jednak w dalszym ciągu, tak, iż szpital dla zakażonych przy ul. Ciemnej jest przepełniony. Śmiertelność stosunkowo jest niewielka.

— Tragiczny zgon dziecka. Tragiczną śmiercią, zginął 4-letni Antoni Antczak w Krzepicach. Oto oparta o płot belka obsunęła się i uderzyła go w głowę tak silnie, że chłopiec doznał pęknięcia czaszki. Śmierć nastąpiła po godzinie cierpienia.

Obłąkana kobieta utopiła się w studni

Mieszkanka wsi Ługi, gm. Przystajń 50-letnia Anna Posalikowa, cierpiąca oddawna na chorobę umysłową. — W dniu onegdajszym w przystępie ataku szału zerwała ze siebie odzież i wskoczyła do studni o 4-metrowej głębokości.

Pomimo pośpiesznego ratunku na wierzch wydobyto już tylko zeszywaną zwłokę obłąkanej niewiasty.

— Miły szwagierek. Bronisława Bągińska (Zawodzie, Śliśka 4) zameldowała policji, że brat jej męża, Józef Bągiński, skradł z domu suknie i 60 zł. gotówką, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku. Policja poszukuje więc Bągińskiego.

— Nieludzki woźnica. Za złe canie się nad koniem policja spisała protokół na Piotra Rysia (Wieluńska Nr. 44).

— Awantura na dworcu kolejowym. Za wywołanie bójk i awanturowanie się na dworcu kolejowym policja sporządziła protokół na: Benjaminą Sznatowiczą (Tartakowa 2) i Ziędena Brokmana (Nadrzeczna Nr. 16).

Z KRAJU.

(—) Władze miejskie pod kluczem. W Magistracie m. Miłostawia wykryły władze policyjne nadużycia pieniężne i defraudacje, w wyniku czego aresztowano burmistrza miasta Mierzejewskiego, głównego kasjera miejskiego Czajkowskiego i poborcę podatkowego Stachowiaka.

W związku z wykryciem tej afery, która kompetentne zwracają uwagę na nieodwrotność częstej i skrupulatnej kontroli gospodarki finansowej w miastach ze strony urzędów wojewódzkich, w których kompetencji i obowiązkach leży badanie gospodarki samorządowej.

Do Miłostawia zjechała z Poznania wojewódzka komisja rewizyjna. Aresztowanych umieszczono w więzieniu gnieźnieńskim.

(—) Nowa ofiara morza. Onegdaj w czasie żeglania się w morzu pod Gdynią, utonął 15-letni Mieczysław Rago, syn kupca warszawskiego, uczeń szkoły W. Górskiego. Na krzyk siostry, kąpiącej się również, pośpieszono z pomocą; po kilkunastu minutach wydobyto chłopca, dającego jeszcze słabe oznaki życia. Niestety, wszelki ratunek był bezskuteczny.

Zuchwały napad na sklep jubilerski w Warszawie

W ub. wtorek wieczorem dwaj bandyci obrabowali w niezwykły zuchwały sposób sklep Abrama Wassermanna przy ul. Chłodnej w Warszawie. Rabunku dokonano w następujących okolicznościach:

Około godz. 9 wieczorem, gdy w zamkniętym już od frontu sklepie znajdowali się właściciele sklepu Wasser-

Teatr „Odeon“
TYLKO 2 DNI!
W czwartek 19-go i piątek 20-go sierpnia
Wskutek nadzwyczaj wysoki kosztów wyjątkowego programu na scenie, ceny do krzesel podwyższone o 20 groszy.
Początek o g. 5, 7-30 i 10 wiecz

Tylko 2 dni! NA SCENIE: Tylko 2 dni!
Przyjdźcie się z nami zobaczyć!
Wielka rewja najwybitniejszych pole tańców w dziedzinie doby obecnej, humoru i satyry.
Bronowski Bronisław w nowym repertuarze
Iwassioff i Woroncowicz w nowym repertuarze.
Lin Władysław w nowym repertuarze
Fenzel Helena w nowym repertuarze.

Na Ekranie: Na żądanie Publiczn.
nieodwołalnie tylko jeszcze 2 dni
Monumentalny film osnuty na tle powieści
J. I. Kraszewskiego „CHATA ZA WSIA“
Cyganka AZA
Dramat w 10-ciu aktach, wykonany przez
najwybitniejszych artystów sceny polskiej.
Jednorazowe bilety bezpłatne, ważne tylko na 1-y seans.

Teatr „Nowości“
I-za Alesia 12.
Od środka do 20:00 21 sierpnia.
Początek w dni powsz. o g. 8, 3-31
w soboty o 4,30, w niedz. o 3,30

NA EKRAKIE:
Miljon dolarów
mi w jaki sposób? mówi o tem wielki film First National p. t. **miljon dolarów**
W roli głównej **Dorothy Mackail i Jack Mulhall**.
otrzyma każda panna, która będzie wiedziała co ma zrobić z temi pieniędz

NA SCENIE: Teatr Artyst. „Rafajki Pańk“
recepta na miłość
w 1 odsłonie p. t.
GO MĄŻ PRZESZKADZA
odby
Żona - M. Szwedzińska. Mał - B. Orliński.
„Ten trzeci“ - St. Gołbiewski.

pod kierunkiem B. Orlińskiego w części I
Część **Pan Minister** wykonana z gwizdem
Bada. Natomiast
Al Co. po francusku umiesz (uż b) Pasterka, wyko-
nana S. Gołbiewski. * Taniec Paryża odtęcza
M. Popielewska i A. Piotrowski. * Wywoławca
St. Gołbiewski.

Kino-Teatr „NOWY“
Od piątku 20 do poniedziałku 23 sierpnia w.
Ceny miejsc: Krzesła 1 zł. 30 gr.
Na 1-ym rzędzie tylko 1 złoty.
Dla młodzieży dozwolone!

Ekran i Scena Razem! - Na ekranie! Potężny dramat Amerykański
„SZMULEK GAŁGANIARZ“
W roli głównej sym-
patja całego świata
JACKIE COOGAN
Nad program: „POXYSELOWY FOTOGRAF“, Humor! Dowcip! Śmiech!

Na scenie! występy nowo zaangażowanych
artystów i artystek między innymi:
Turin wspaniałe duet
śpiewno-tanecz.
Tumanowa excentryczna
tancerka oraz
CLORANS słizka tancerka
salsowa.

man i żona jego z dzieckiem, ktoś za-
pukał do zamkniętych drzwi fronto-
wych. Wasserman sądząc, że jest to ja-
kiś spóźniony klient, otworzył drzwi.
Do sklepu weszli dwaj młodzi męż-
czyźni „dość przyzwoicie odziani, któ-
rzy bezzwłocznie zamknęli za sobą
drzwi na klucz i wyjąwszy rewolwery
steroryzowali przerażonego jubilera i
jego żonę tak dalece, że ci bez naj-
mniejszego protestu pozwolili bandy-
tom dokonać rabunku i po pewnym do-
piero czasie podnieśli alarm.
Bandyci zabrali ze sklepu wyroby
złote i srebrne wartości 15 tysięcy zło-
tych i najspokojniej wyszli temi same-
mi drzwiami frontowymi i zamknęli je
na klucz. Zaaalarmowane władze poli-
cyjne wszczęły poszukiwania bandy-
tów, którzy jednak narazie przepadli
bez śladu.

Kradzież 100,000 złotych
**Uspionego zatrutym papiero-
sem starca okradł bandyta**
kolejowy.

Jeden z konduktorów pociągu War-
szawa-Lódź spostrzegł po zupełnem o-
próżnieniu przez pasażerów wszystkich
wagonów na stacji Łódź-Kaliska, iż w
jednym z przedziałów spi twardo jakiś z
wiewsia ubrany starzec.
Starzec zapadł w tak głęboki sen, iż
miano wezwać felczera stacyjnego, kto-
ry zdołał go dopiero otrzeźwić.

Starzec, obudzony się, począł go-
rączkowo macać się po kieszeniach i
stwierdził z rozpaczą, że skradziono mu
portfel, zawierający czek na okaziciela
na 100,000 złotych, oraz 880 złotych go-
tówka.

W toku dochodzenia ustalono, iż rów-
nocześnie z okradzionym sześćdziesięcio-
letnim Stanisławem Gygośińskim, byłym
gospodarzem wsi Zienkowiec, powiatu
piotrkowskiego, wsiadł w Warszawie ja-
kiś nieznanany Gygośińskiemu młodzie-
niec.

Młodzieniec okazał się bardzo rozmo-
wny i wesolym towarzyszem podróży,
to też Gygośiński poczuł do niego zau-
fanie i zwierzył się mu, iż wiezie przy
sobie większą sumę pieniędzy, osiągnię-
tych ze sprzedaży ojcowizny i że wyjeź-
dza do Ameryki.

W trakcie rozmowy młodzieniec po-
częstoł starca papierosem, po wypale-
niu którego Gygośiński poczuł wielką
senność i zasnął, pomimo, iż starał się
wszelkimi siłami nie dopuścić do tego.
Gygośiński po stwierdzeniu swego
nieszczęścia wpadł w rozpacz i usiłował
zrzucić się pod nadchodzący pociąg, cze-
mu zdołał przeszkodzić.

Energiczne dochodzenie za usypia-
czem w toku.

Rozwój nasiennictwa w Polsce

Otrzymałmy następujące informa-
cję z sekcji centralnej C. T. R. o sta-
nie naszego nasiennictwa.
Postępy, jakie poczyniło nasiennic-
two polskie w ostatnich latach zjed-
nało mu w kołach fachowych zagran-
icy opinję przodującego dziś na całym
świecie. Stwierdziły to wycieczki misji
rolnych francuskiej, duńskiej i austra-
ckiej, wycieczka parlamentarzystów an-
gielskich, uczestnicy odbytych w Pol-
sce kongresów rolnych, przedstawiciele
nauki tej miary co prof. Journé z
Gembloux (Belgja), a ostatnio p. De-

prez z Capelle.

Mimo to pod względem organizacji
nasza produkcja nasienna pozostawia
wiele do życzenia. Niemniej jednak
konsekwentnie wchodzimy na rynki od-
biornce tam, gdzie wartości naszych
nasion zdołaliśmy pobić konkurencję.
Przodujemy na polu hodowli nasion
przemysłowych jakimi są nasiona bu-
raków cukrowych. Przed wojną nasz
własny rynek w trzech czwartych był
opanowany przez nasiona niemieckie,
a rynki importowe zagranicę były
całkowicie w rękach wielkich firm ni-
emieckich. Dziś sytuacja gruntownie się
zmieniła. Krajowe nasiennictwo nasyci-
ło rynek własny prawie w 100 proc., wy-
wóz zagranicę również wzrastał z ro-
ku na rok, dzięki czemu import nas-
nych nasion we Francji zajął w r. b.
pierwsze miejsce, usuwając Czechy na
drugie, a Niemcy na trzecie miejsce.
Równocześnie z tem polskie nasiona
wchodzi na rynki Stanów Zjednoczo-
nych Ameryki Północnej, Hiszpanji,
Belgii, Włoch, Jugosławii, Rumunii i
Bułgarii, a są nawet czynione próby
uprawy ich w Japonii i Brazylii. Do
poważniejszych artykułów eksportu
polskiego poza nasionami buraczanemi
należą koniczyzny, buraki pastewne i
sadzenia ziemniaczane. Co zaś doty-
czy roślin zbożowych to te zaczynają
zdobywać sobie w formie prób rozpow-
szczenie na subplantacjach zagran-
icznych.

O skali rozwoju naszego eksportu
nasion buraczanych dają pojęcie nastę-
pujące cyfry: W roku 1922-23 wywie-
ziono 500 tonn, w 1923-24 wywiezio-
no 1500 tonn, w r. 1924-25 - 2000
tonn i w r. b. - 2500 tonn. Konsum-
cja krajowa w roku 1926 wynosiła
5500 tonn.

Liczyby powyższe nie wyczerpują
najmniej możliwości naszego eksportu,
wskazując jedynie na jego konsekwent-
ny rozwój i wzrost zapotrzebowania,
którego niestety, nie możemy jeszcze
całkowicie pokryć. Z biegiem czasu
eksport nasz, a leży to w możliwościach
naszego rolnictwa, zwiększy się
wielokrotnie.

ZE SWIATA.

(-) **Wróg herbaty.** - Jeszcze
jednego proroka więcej posiada Rosja.
Jest nim Wasyl Iwanowicz Bedrow,
który stworzył sektę religijną, mającą
na celu wyłączenie zwyczajaj picia herbaty.
Bedrow twierdzi, że djabeł wcielił się

w samowar i kusi ludzi do picia wywaru
z ziela, które posiał na zgubę człowieka.
Prawdę tę wyjawil prorokowi jeden
z jego znajomych antenatów, bardzo świa-
tobliwy ongiś człowiek. Zjawil mu się
we śnie i kazał iść w świat i uczyć lu-
dzi, aby wiedzieli, gdzie szukać dja-
bla.

Bedrow zgromadził wokół siebie kil-
kusset wyznawców i rozpoczął zaciekałą
krucjatę przeciw herbacie.
(-) **Przyrząd do przebywa-
nia pod wodą.** Kapitan marynarki
francuskiej, inżynier i lotnik, Mr Prieur,
zbudował ciekawy przyrząd, pozwalają-
cy na przebywanie pod wodą do
12 minut.

Przyrząd ten składa się z małego
zbiornika tlenu, umieszczonego na plec-
cach i wygiętej rurki, której oba koń-
ce zagłębiają się w zbiorniku, srodek
zaś przechodzi przez usta nurka.
Nurek, trzymając w zębach srodek
rurki, może otwierać ją i oddychać
pod wodą, a zapas tlenu w zbiorniku
starczy na dziesięć do 12-tu minut.

Pechowico

— Powiadam panu, że nic mi się nie
wiedzie. Wszystki idzie na opak. Córka,
grająca na fortepianie, zachorowała na
gardło, a ta, która śpiewa, skaleczyła
sobie palec.

Zęby (na kauczuku) 5 zł.
Plomby (srebrne i porcel.) 5 -
Horony złote (najlepsze) od 15 -
Usuwanie zębów (bez bólu) 2 -

LEKARZ DENTYSTA
DOROTA LEJZEROWICZÓWNA
CZĘSTOCHOWA, II ALEJA Nr. 39
przyjmuje od godz. 9-jej do 7-jej wieczorem. 790

Eksterjuje od 1910 roku
Chrześcijańska Fabryka Mydła
„DOBOSZ“
W CZĘSTOCHOWIE
ul. Warszawska 37.
Telefonu Nr. 5-15.
Po 78-tuca szt. wyroby po cenach
konkurencyjnych.

... a jednak stwierdzone że najlepsze
i najtańsze trykotazo z Wytwórni Follisa
Kowalskiego, Kościuski Nr. 23, 772

TABELA WYGRANYCH
LOTERJI PAŃSTWOWEJ.
W s i ó d m y m dniu ciągnięcia -
3,000 złotych na N-ry: 54736.
Po **2,000** złotych na N-ry: 6581
40584 43220 64930.
Po **1,000** złotych na N-ry: 25238
32084 47775 63431.
Po **600** złotych na N-ry: 4488 9899
15522 22268 23140 39756.
Po **500** złotych na N-ry: 1113
2439 4496 5241 5836 7594 12822 16219
20825 21917 23433 34244 34977 41759
47540 48318 48508 48661 50593 56122
58193 68512 61225.
Po **400** złotych na N-ry: 3641
5749 5804 5979 10296 14147 15010
18378 18668 19151 20271 26253 30792
32139 34198 38913 40692 40739 41374
41653 45460 47332 48240 48862 49723
49778 56465 56642 57020 57542 58397
58882 60466 61434 62335 63910.

Spalił się
paszport wyd. przez
gm. Dębów na imię
Anny Korbeli 1939
Potrzebna
dziewczyna do roboty
wied. Mokra 20 m. 30
2942

Zgubiono
książkę Kasy Cho chy
wyd. na imię Jana Ry-
bickiego 2940

Poszukuję
2000 zł. na 1 numer hi
poteki Oferty w Goń-
cu. 2957

Sprzedam
sklep z urządzeniem i
pokój z kuchnią Zgło-
szenia w Gońcu 2958

Zgubiono
książkę Kasy Chorych
na imię Kazimierza Ska-
szycha 2943

Kredens, stół,
2 szafy, meblona do
szycia do sprzedania
z powodu wyjazdu
Kościuski 34 m. 3.
2926

Folwark
30 morgow pod Czę-
stochowem, sprzedam
z powodu zmiany w
rodzine Grabski III
Aleja 49. 2886

Do sprzedania
dom z ogrodem przy
fabryce „Częstocho-
wianka“ Krakowska 130
wiad. na miejscu 2944

Meble
wielkiego rodzaju, kro-
denary, stoły, krzesła,
szafy, bieliźniarki, tre-
ma, otomany, kosetki,
łóżka, materace i Ale-
ja Nr. 12 Głińska 783

Węgiel!
najlepszych kopali kra-
jowych „Piora“ „Re-
nard“ „Hodziejów“
najtaniej i najdogod-
niej dostarczy F. Ma-
jowski ul. Ko-
ściuski 43 tel. 2030

Gimnazjum
Zw. Zaw. Nauz. Polsk
Sek. Śr. w Częstoch-
owie, Miedziana 27
przyjmuje zapłaty od
dnia 20 sierpnia r. b.
Egraminy 27 sierpnia
Dyrektor K. Wolfke. 083

Zgubiono
torebkę zawierającą
świadcstwo przemysło-
we na imię Zofji Bo-
rowieckiej oraz got. 2.
15 2946

Przyjmuje
się uczelnio na m'e-
szkanie Ogrodowa 26
m. 17 2904

Zgubiono
papier w sprawie od-
roczenia służby wojsko-
wej Marynarki Mittel-
stadte proszę zwrócić
do P. K. U., starostwa
lub Komendy Polleji za
wynagrodzeniem 2946

Haliperczywszy
Ból głowy
usuwa się prozaki dla
dorosłych
z kognitkiem
wyroba aptek
A. Garskiego
w Warszawie (prze-
daj apteki).

Żłobiona z falcem **Nargiówka**
POMORSKIE
ZAKŁADY CERAMICZNE
TOW. AKC.
(DAWNIEJ MAX FALK I SKA)
w GRUDZIĄDZU
CEGLIENIA MECHANICZNA
FABRYKA DACHÓWKÓW
Roczna produkcja:
15 000 000 SZTUK
Rzymska z falcami
Holenderska z falcami
Dachówki palone naturalno czerwonego koloru, odporne
na wszelkie wpływy atmosferyczne, wieloletniej trwałości.
Złotymi medalami wielokrotnie premjowane.